

Sygn. akt XXV C 2342/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant : protokolant stażysta Marcin Szcześniak

po rozpoznaniu na rozprawie zdalnej w dniu 24 października 2023 roku w

Warszawie

sprawy z **powództwa M. J. i D. J.**

przeciwko (...) z siedzibą w W., prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) ((...)) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę;

1. Ustala, że umowa kredytu hipotecznego o nr (...) z dnia 29 lutego 2008 r. zawarta pomiędzy M. J. i D. J. a (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany – **jest nieważna.**
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **179.578,22** (sto siedemdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt osiem i 22/100) **złotych** oraz kwotę **41.971,37 CHF** (czterdzieści jeden tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt jeden i 37/100 franków szwajcarskich) - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od obu kwot od dnia 24 października 2023 r. do dnia zapłaty.
3. W pozostałym zakresie powództwo o odsetki ustawowe – oddala.
4. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **11.834** (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 2342/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 listopada 2023 r.

Powodowie M. J. i D. J. pozwem z dnia 2 lipca 2020 r. (data prezentaty - k. 3 a.s.) skierowanym przeciwko (...) w W. prowadzącym w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) ((...)) Oddział w Polsce z siedzibą w W. **wnieśli o:**

- 1) ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna,
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwot **179.578,22 zł i 41.971,37 CHF** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu zapłaconych

przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od 25 lipca 2010 r. do 25 października 2019 r.

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań powodowie wnieśli o:

3) ustalenie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 1, §6 ust. 6 umowy, §7 ust. 4, §9 ust. 2, §13 ust. 7 oraz § 21 ust. 3 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiącego załącznik do umowy kredytu i zawarte w Regulaminie klauzule indeksacyjne są bezskuteczne wobec powodów i w związku z tym ustalenie braku związania strony powodowej na przyszłość ww. postanowieniami stanowiącymi niedozwolone postanowienia umowne,

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 139.189,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem różnicy (nadpłaty) powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących indeksacji .

Dodatkowo powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. (pozew k. 3-24 a.s.)

Pozwany (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: **(...) ((...)) Oddział w Polsce z siedzibą w W.** w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową (odpowiedź na pozew k 107-139 a.s.)

Na rozprawie w dniu 24 października 2023 r. M. J. i D. J. zostali poinformowani przez Sąd o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i podtrzymali swoje roszczenie o ustalenie nieważności umowy i nie wyrazili zgody na sanowanie nieuczciwych klauzul w umowie (protokół rozprawy z dnia 24.10.2023 r. k. 222-223 a.s.).

Na tym samym terminie rozprawy pełnomocnik pozwanego złożył ustnie zarzut zatrzymania kwoty 700.000,00 zł (protokół rozprawy z dnia 24.10.2023 r. k. 222-223 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2008 r. M. J. i D. J. poszukiwali środków finansowych na zakup mieszkania. W tym celu udali się do (...) S.A., gdzie pracownik banku przedstawił im wstępne informacje dotyczące kredytu hipotecznego. Pracownik banku twierdził, że kredyt w CHF jest dużo bardziej korzystny dla powodów niż kredyt w PLN, nie wytłumaczył jednak powodom jakie będzie ryzyko związane z tą umową za 5, 10 czy 20 lat. Pracownik banku twierdził, że ryzyko kursowe w umowie będzie zminimalizowane.

(d: zeznania powódki M. J. – k. 201v-202 a.s. i powoda D. J. – k. 222-223 a.s)

W dniu 18 grudnia 2007 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny, w którym jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazali 580.000,00 zł. We wniosku zakreślili jako walutę wnioskowanego kredytu CHF. Następnie powodowie wypełnili kolejny wniosek, w którym kwota kredytu została zwiększona do 700.000,00 zł (d: wniosek o kredyt hipoteczny – k. 155-157, zeznania powódki M. J. – k. 222-223 a.s.).

W tym samym dniu powodowie złożyli także na standardowym formularzu banku oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że będąc świadomymi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. W ramach

przedmiotowego oświadczenia potwierdzili również, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu (d: oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k.159).

Decyzją kredytową z dnia 28 lutego 2008 r. bank przyznał powodom kredyt w wysokości 700.000,00 zł waloryzowany kursem CHF, na okres 480 miesięcy (d: decyzja kredytowa – k. 161 a.s.).

W dniu 29 lutego 2008 r. (...) S.A. (...) Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...)) oraz M. J. i D. J. (kredytobiorcy) zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzoną tego samego dnia. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 700.000,00 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,98500% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie

w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1-3 umowy).

W umowie zapisano, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 480 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6)

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zaś kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin

i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy) (d: umowa o kredyt hipoteczny z 29.02.2008 r. – k. 31-33v a.s.).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”. W § 2 pkt 17 Regulaminu „stopę referencyjną” zdefiniowano jako stopę, od której zmienności zależy wysokość zmiennej stopy procentowej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu określona jako (pkt b) "LIBOR" – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. (...) 3M – trzy miesiące; Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) ((...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...). W myśl § 2 pkt 18 Regulaminu zaś, „marża banku” to wartość ustalona przez bank, określona w punktach procentowych, która zgodnie z postanowieniami Regulaminu jest składową zmienną stopy procentowej.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnieskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś **stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu**, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (d: regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 166-170).

Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (d: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką – k. 159)

Na mocy Aneksu nr (...) sporządzonego w dniu 9 grudnia 2014 r. i podpisanego w dniu 29 grudnia 2014 r. umożliwiono powodom spłatę zobowiązania bezpośrednio w walucie CHF (d: Aneks nr (...) z 12.09.2014 r., k. 156-157).

W chwili zawierania umowy kredytu powódka M. J. prowadziła działalność gospodarczą jako księgowa, jednak działalność ta nie była ona wykonywana w nieruchomości zakupionej za środki pochodzące z kredytu. Powód D. J. przed zawarciem umowy prowadził działalność gospodarczą w swoim domu rodzinnym w zakresie usług budowlanych. Środki z kredytu zostały przeznaczone na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powodów.

(d: wnioski o kredyt hipoteczny – k. 155-157, zeznania powódki M. J. – k. 201v-202 a.s. i powoda D. J. – k. 222-223v a.s.).

Powodowie spłacali kredyt począwszy od dnia 30 kwietnia 2008 r., początkowo w złotych polskich a następnie, od dnia 26 stycznia 2015 r. bezpośrednio we frankach szwajcarskich (z wyjątkiem kilku spłat dokonanych w lutym i marcu 2015 r. a także w sierpniu, wrześniu i październiku 2016 r.). W okresie objętym pozwem tj. od dnia 25 lipca 2010 r. do 25 października 2019 r. powodowie spłacili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kredytu na rzecz pozwanego łącznie 179.578,22 zł oraz 41.971,37 CHF.

(d: zaświadczenie banku z 7.11.2019 r. wraz z historią spłat k. 47-54, zaświadczenie banku z 13.11.2019 r. wraz z historią spłat k. 55-60v)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów – M. J. i D. J., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady indeksacji, konsumenckiego charakteru umowy oraz okoliczności związanych ze spłatą kredytu. Zeznania powodów korespondowały z dowodami z dokumentów, były wewnętrznie spójne i logiczne, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Wskazać należy, że na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra- Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt VI ACa 245/21).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowody z zeznań świadka A. S., zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (k.108v a.s.), jako zmierzające do wykazania faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskazanych w tezie dowodowej. Ww. świadek nie uczestniczył bowiem w czynnościach związanych z zawieraniem przedmiotowej umowy, w związku z czym nie dysponował wiedzą, jakie informacje zostały przekazane kredytobiorcom przed zawarciem spornej umowy kredytu ani też jak wyglądała pełna procedura jej zawarcia. Ponadto wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu już ze względu na treść umowy (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia) nie było potrzeby dowodzenia za pomocą zeznań ww. świadka okoliczności dotyczących konstrukcji lub sposobu funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, gdyż fakty dotyczące wskazanych okoliczności nie mogły mieć żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez powodów, ponieważ fakty związane z wysokością nadpłaty powstałej na skutek stosowania przez bank w umowie kredytu niedozwolonych klauzul przeliczeniowych były nieistotne dla rozstrzygnięcia, wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części – poza niewielkim zakresem roszczenia odsetkowego.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się ustalenia w trybie art. 189 k.p.c. nieważności całej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF o numerze (...) z dnia 29 lutego 2008 r., zawartej pomiędzy (...) S.A. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. a M. J. i D. J..

Na wstępie właściwych rozważań należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa niepozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Status Konsumenta

W myśl art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, że powodowie M. J. i D. J. zawarli przedmiotową umowę kredytu na cele mieszkaniowe, niezwiązane z działalnością gospodarczą lub zawodową. Okoliczność, że powodowie w chwili zawierania umowy oboje prowadzili działalność gospodarczą, nie oznacza automatycznie, że byli pozbawieni statusu konsumentów.

Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe niewynikające z tego przepisu, sąd winien posługiwać się wzorcem obiektywnym (przeciętnego konsumenta) (tak SN w postanowieniu z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19). Biorąc pod uwagę definicję konsumenta zawartą w Kodeksie cywilnym należy uwzględnić, czy czynności prawnej z przedsiębiorcą (bank), dokonuje osoba fizyczna (kredytobiorca) oraz czy czynność prawna zawierana pomiędzy tymi podmiotami pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej (kandydata na konsumenta). Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że ów związek czynności prawnej z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną musi być bezpośredni, jeżeli związek ten jest tylko pośredni dokonującemu czynności prawnej z przedsiębiorcą przysługuje przymiot konsumenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11). Badanie powyższego związku polega na ocenie, czy czynność prawna, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś status konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2022 r., I ACa 826/21 oraz uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Także na kanwie wykładni dyrektywy 93/13 pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Badanie statusu konsumenta według TSUE jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. TSUE wskazał, że wykładnia ta odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę 93/13, a mianowicie że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły przetargowej, jak i stopnia poinformowania, a w związku z tym godzi się on na przedstawione przez przedsiębiorcę warunki umowne, na których treść nie może mieć wpływu. Sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien zbadać, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy daną osobę będącą stroną umowy można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE w sprawach: C-590/17; C-110/14).

W świetle zaprezentowanej wykładni przepisów krajowych i europejskich, Sąd nie ma wątpliwości, że powodowie posiadają status konsumenta. Przemawia za tym treść wniosku o udzielenie kredytu oraz sama umowa kredytu. Jej stronami jest przedsiębiorca – bank oraz osoby fizyczne – kredytobiorcy. Umowa kredytu nie jest powiązana w jakikolwiek bezpośredni sposób z działalnością gospodarczą lub zawodową wykonywaną przez kredytobiorców. **Wprawdzie powód wskazał w CEIDG (k. 174 a.s.) jako adres wykonywania działalności wskazał adres kredytowanej nieruchomości, jednakże nieruchomość ta służyła przede wszystkim zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów i ich dzieci. Działalność powoda nie odbywała się**

w domu mieszkalnym, lecz polegała na wykonywaniu konstrukcji i pokryć dachowych, co wiązało się z prowadzeniem (...).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona oraz wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalania prawdziwości twierdzeń powodów. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powodom przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać ewentualne tzw. „przesłankowe” ustalenie przez Sąd, że umowa była nieważna i zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorców na rzecz banku świadczeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinna być wykonywana. Najefektywniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu powództwo o zapłatę nie daje pełnej ochrony praw powodom w sposób dla nich przystępny. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Ustalenie Sądu, że powodowie M. J. i D. J. zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci nakłada na sąd merytoryczny obowiązek zbadania nieważności umowy i udzielenia powodom ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może

dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Powodowie jako konsumenci opierali swe roszczenia na twierdzeniu, że wskazane w pozwie postanowienia umowy kredytowej są nieuczciwe, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne z uwagi na bezskuteczność wskazanych postanowień i w rezultacie nieważność całej umowy. **Zapisy te dotyczyły głównie klauzul zawartych w § 2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz w § 7 ust. 4 umowy, § 9 ust. 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu i dotyczyły mechanizmu indeksacji kwoty kredytu i klauzul przeliczeniowych kapitału kredytu i rat kredytu (klauzule ryzyka walutowego zwane kursowymi i klauzula spreadowa), podstaw zmiany wysokości oprocentowania kredytu oraz nierzetelnie spełnionego obowiązku informacyjnego banku, nierozzerwalnie związanego z klauzulą kursową.** Sąd w pierwszej kolejności zbadał kwestionowane zapisy umowne i regulaminowe pod kątem ich bezskuteczności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c., jako *lex specialis* w stosunku do krajowych przepisów regulujących konsekwencje (sankcje) związane z występowaniem w umowach z konsumentem niedozwolonych postanowień umownych.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałyby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. *Océano Grupo Editorial SA v. Roció Murciano Quintero* (C-240/98) i *Salvat Editores SA v. José M. Sánchez Alcón Prades* (C-241/98), *José Luis Copano Badillo* (C-242/98), *Mohammed Berroane* (C-243/98) i *Emilio Viñas Feliú* (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w niedawnej uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie **III CZP 40/22** „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, **lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385(1) k.c.**”

W myśl powołanego wyżej art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. że kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie indeksowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku

omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyt udzielony stronie powodowej nie był w taki sposób skonstruowany. W umowie kwota kredytu została wyrażona w złotych polskich, jak i kwota kredytu została uruchomiona w złotych i od początku miała być w złotych spłacana. Środki z przedmiotowego kredytu miały zostać przeznaczone na zaspokojenie przez powodów potrzeb mieszkaniowych. Pozwany od początku znał wolę powodów do uzyskania kredytu w złotych. Wzorzec umowy został sporządzony przez bank i zaprezentowany przez osoby działające w jego imieniu. Powodowie nie zostali przez doradcę kredytowego należycie pouczeni o wszelkich ryzykach związanych z kredytem indeksowanym, przedstawianym jako dalece korzystniejszy od kredytu złotowego z uwagi na niższą ratę i niższe oprocentowanie i jako mało ryzykowny. Powyższe okoliczności poprzedzające zawarcie umowy i niewłaściwa informacja ze strony banku powodują, że pozwany nie może wywodzić żadnych korzystnych dla siebie skutków prawnych z literalnego brzmienia umowy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, na mocy zawartej przez strony umowy wskazano, że **bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 700.000,00 zł indeksowanego kursem CHF** na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Umowa stron była oparta na wcześniej przygotowanym przez bank wzorze i postanowienia jej nie były indywidualnie ustalone z powodami jako konsumentami, którzy nie mogli mieć rzeczywistego wpływu na treść umowy (art. 385¹ § 4 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu według **kursu nie niższego niż kurs kupna** zgodnie z kursem obowiązującym w pozwanym banku w momencie wypłaty środków w dniu uruchomienia kredytu (**tak w postanowieniu § 7 ust. 4 Regulaminu**). Zapis ten świadczy o nieprecyzyjnym określeniu wysokości kredytu udzielonego przez bank w walucie PLN.

Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, raty spłaty kredytu ustalane były według **kursu sprzedaży** ustalanego w tabeli kursowej banku, obowiązującej w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (**tak w postanowieniu § 9 ust. 2 Regulaminu**). Zapis ten świadczy również o braku jednoznaczności w określeniu w przyszłości przez cały okres kredytowania wysokości uiszczanych przez kredytobiorców rat kredytowych. W momencie zawierania umowy powodom nie była znana wysokość w złotych polskich poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymali pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania umowy ani nawet symulacji przyszłych spłat w złotych polskich, ponieważ nie był znany kurs na przyszłość.

Należy nadmienić, że ani Regulamin ani żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku, a oświadczenia podpisane przez strony na temat ryzyka związanego z tym kredytem nie zostały poprzedzone rzetelną informacją profesjonalisty, jakim jest bank.

Sąd ustalił, że kwestia wyjaśnienia **opisanymi w § 7 ust. 4 Regulaminu i § 9 ust. 2 Regulaminu mechanizmu indeksacji** z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że powodowie nie posiadali dostatecznej wiedzy na temat tworzenia tychże kursów w pozwanym banku, jak również tego, że saldo kredytu będzie przeliczane po bliżej niesprecyzowanym kursie. Zawarte przez powodów oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego oraz ryzyka zmiany stopy procentowej nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorców uwzględniając ich uzasadnione interesy – **tak wskazał ten problem w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I A Ca 766/19.**

Podobnie orzekł *TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C-776-C-782/19*, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

Ponadto w *postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał* stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r., sygn. akt I CSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka, jakie łączy się z kredytem waloryzowanym, w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Przechodząc na grunt rozstrzyganej sprawy, powodowie wskazywali w toku procesu, że doradca kredytowy przy podpisywaniu umowy nie wyjaśniał obrazowo, przekonywująco i wyczerpująco, w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczane przez bank i jaki będzie rzeczywisty wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na saldo kredytu w tak długim okresie kredytowania (*klauzula walutowa*).

Powodowie w zakresie przeliczeń kursowych byli zdani na bank w tym sensie, że nie przysługiwały im żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym, nie znali zasad ich tworzenia i nie mogli nawet przewidzieć, jak te kursy będą się zmieniać. Powodowie nie mogli w żaden sposób wpłynąć na wyliczenie wysokości rat kredytu, które obowiązani byli spłacać w PLN, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego, który dodawał spread walutowy do kursów z tabeli (*klauzula przeliczeniowa zawierająca klauzulę spreadową*).

W orzecznictwie panuje pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSKK 309/18*).

Dominujący jest także pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) określają główne świadczenie kredytobiorcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził takie stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-1 18/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej w zakresie określenia świadczenia głównego stron.

Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powódki. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznanym klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodom wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodowie świadomie wyrazili zgodę. Jak już wcześniej zaznaczono, zawarcie w treści umowy oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko oraz że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko, nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. W. i wyrok SN z 29.10.2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Tym samym Sąd w całości podziela argumentację powodów wyrażoną na gruncie niniejszego procesu. **Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać przede wszystkim § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu zaznaczając, że mechanizm indeksacji został rozproszony w treści zobowiązania przez umieszczenie go w Regulaminie, a nie w umowie, a Regulamin stanowił integralną część umowy, choć jest tylko aktem jednostronnie ustalonym przez bank.**

Badanie przesłanek abuzywności klauzul umownych :

Powołany na wstępie artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że **nieuzgodnione indywidualnie są** te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. **W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy** zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem

indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powodów oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Zdaniem Sądu, postanowienia spornej umowy **rażąco naruszają dobre obyczaje oraz interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. **Działanie wbrew dobrym obyczajom** w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

Przenosząc raz jeszcze powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów, stawiając ich przy tym w pozycji biernych uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń (w tym w głównej mierze z zeznań powodów) wynika, iż powodom nie zostały przedstawione jakiegokolwiek symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość ich zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcy gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia mu wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie niemogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były jedynie pośpiesznie podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej i pełnej informacji na temat ich znaczenia i długofalowych skutków.

Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe - indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, (...), pkt 59).

W ocenie Sądu klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie miała rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, która de facto generowała niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanemu konsumentowi wszelkie istotne informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. W ocenie Sądu informacje przekazane powodom przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości i transparentności. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Z ustaleń Sądu wynika, że Tabele kursowe pozwanego banku w lipcu 2008 r. powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, została oni de facto wykluczeni z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego banku do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C-26/13).

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powodów stwierdzenie pozwanego, że kursy ustalane były w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony, **a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd**, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marżę stanowiącą dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu

według kursu sprzedaży z tabeli banku. Powodowie sami nie mogli zdobyć takich informacji i oszacować konsekwencji ekonomicznych stosowania różnych kursów bez wiedzy o dodatkowym koszcie obciążającym ich raty w postaci różnic kursowych. Mechanizm działania ryzyka kursowego wprowadzony do umowy stron wymagał szczególnej staranności banku w zakresie wskazania wyraźnych zagrożeń wiążących się z oferowanym rodzajem kredytu na mieszkanie, stanowiące z reguły dorobek życia przeciętnego klienta, i ten obowiązek informacyjny powinien zostać wykonany przed kontraktem w sposób jednoznaczny i zrozumiały, unaoczniając powodowi, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem takiej umowy może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej kwoty niż pożyczona – mimo dokonywania regularnych spłat (patrz: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie w sprawie VI ACa 1185/20).

Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. **Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19).** Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne – bezskuteczne wobec konsumenta i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać,** że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron.

Należy mieć na uwadze normy prawne z art. 385¹ k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści lub zastąpienia innym mechanizmem przeliczeniowym nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

W wyroku z 3 października 2019 r. o sygn. akt C-260/18 w sprawie polskiej D. – (...), **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. **Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy**, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu pozostała treść umowy nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmieniło swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie treści czynności konsensualnej. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku postanowień dotyczących

zasad ustalania zmiennej stopy procentowej czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia kwot kredytu i rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote polskie.

Skoro za zasadne Sąd przyjął uznanie klauzuli indeksacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięcie z umowy, to zdaniem Sądu, dodatkowo usunięciu z umowy podlega także wskazana **w § 3 ust. 2 umowy i § 2 pkt 17 oraz § 5 Regulaminu** - stawka LIBOR 3M (CHF) warunkująca zmianę oprocentowania w całym okresie kredytowania, o której powodowie została powiadomiona. Zaprzestanie ustalania zmiennej stawki Libor przez BBA w Londynie - podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej - musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co zatem idzie skutkuje nieważnością umowy, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Należy podkreślić, że prawidłowość i rzetelność ustalania m.in. stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści preambuły oraz z art. 36 cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Zdaniem Sądu, brak jest przy tym w systemie prawa polskiego przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do spornej umowy w miejsce postanowień abuzywnych, w tym nie może to być art. 358 § 2 k.c., który jako przepis dyspozytywny obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. i dotyczy przeliczenia świadczeń z ważnych umów z waluty obcej na PLN, a nie odwrotnie jak w niniejszej sprawie, podobnie jak art. 41 Prawa wekslowego, który może być stosowany tylko do zobowiązań wekslowych.

Reasumując, sporna Umowa jest nieważna także w następstwie stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych i braku możliwości uzupełnienia niedozwolonych klauzul umownych, przepisami dyspozytywnymi.

Powodowie poinformowani przez Sąd z urzędu o skutkach nieważności umowy, wprost odrzucili możliwość zaakceptowania wadliwych postanowień umownych, co umożliwiłoby dalsze wykonywanie umowy w zmienionym kształcie. W swoich oświadczeniach podtrzymali wolę stwierdzenia nieważności całej umowy i rozliczenia nienależnych świadczeń (protokół rozprawy, godz. 00:30:44, 00:00:35:02 k. 202-202v).

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie powodów i wydał rozstrzygnięcie w zakresie dochodzonego roszczenia.

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczane bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów kwotę kredytu bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca

powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

Z zaoferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej (k. 47-60) wynika, iż w okresie objętym żądaniem pozwu powodowie spłacili na rzecz pozwanego łącznie od dnia kwotę 179.578,22 zł i 41.971,37 CHF.

Wobec tego roszczenie powodów o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie tych kwot.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego **zarzut przedawnienia roszczeń powodów**. Sąd orzekający w niniejszej podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że termin przedawnienia roszczeń kredytobiorców związanych z całkowitą nieważnością umowy może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę wiążącej decyzji w tym względzie. W realiach związanych z wykonywaniem przedmiotowej umowy kredytu nie sposób uznać, że powodowie mieli świadomość wadliwości klauzul indeksacyjnych w 2007 r. Podkreślić tu trzeba, że kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r. Wobec tego od czasu powstania u powodów świadomości co do wadliwości klauzul waloryzacyjnych i wynikających z tego roszczeń (co nie mogło mieć miejsca przed 2011 r.) i podjęcia decyzji o wystąpieniu ze stosownymi roszczeniami przeciwko bankowi, co miało miejsce w dniu wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie, nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów nie uległy zatem przedawnieniu w żadnym zakresie.

Na rozprawie w dniu **24 października 2023** r. pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania w zakresie kwoty 700.000,00 zł. W ocenie Sądu, pozwany nieskutecznie powołał się na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c., bowiem podniesienie go stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd podziela w tym względzie poglądy wyrażane w orzecznictwie, że skutkiem uwzględnienia zarzutu zatrzymania byłoby wymuszenie na powódce, która korzysta z ochrony konsumenckiej – obowiązku ponownego zgromadzenia całej kwoty uzyskanej z kredytu w celu odzyskania własnego świadczenia nienależnego, w sytuacji gdy świadczenia te są w porównywalnej wysokości, zaś nieważność umowy wynika z narzucenia przez pozwanego powódce klauzuli uznanej za abuzywną. Taka forma ochrony interesów pozwanego, który może skorzystać z zarzutu potrącenia jest sprzeczna z istotą ochrony konsumenckiej wynikającej z dyrektywy 93/13 (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI ACa 395/21).

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie powyższej sumy. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.).

Rozpoznając roszczenie odsetkowe powodów sąd uwzględnił fakt, że powodowie na terminie rozprawy w dniu 24 października 2023 r. złożyli oświadczenia o świadomości skutków nieważności spornej umowy kredytowej. W konsekwencji odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej na rzecz powodów kwoty Sąd zasądził od powyższego

dnia, tj. od dnia 24 października 2023 r., uznając, że strona pozwana znajduje się w opóźnieniu od tejże daty (powodowie powołali się na nieważność umowy).

W pozostałym natomiast zakresie roszczenie odsetkowe powodów podlegało oddaleniu jak w punkcie trzecim sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie drugim sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanego obowiązek zwrotu powodom kosztów procesu. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie **11.834 zł** na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.